

Gołębiewski, Grzegorz

"Wojna o wszystko : opowieść o wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920", Witold Sienkiewicz (red.), Warszawa 2010 : [recenzja]

Notatki Płockie 57/4(233), 46-48

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Wojna o wszystko. Opowieść o wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920. Redakcja: Witold Sienkiewicz, wyd. Demart S.A., Warszawa 2010, ss. 440.

Od kilku lat Wydawnictwo „Demart”, publikujące mapy, przewodniki i szkolne atlasy historyczne, zaczęło wydawać opracowania historii Polski i świata w wersji albumowej z wykorzystaniem licznych map wydanych wcześniej lub opracowanych na potrzeby konkretnej książki.

Jedną z takich publikacji jest obszerne opracowanie o wojnie polsko-bolszewickiej. Edytorstwo – podobnie jak inne pozycje Wydawnictwa „Demart” – album prezentuje się znakomicie i wydany jest bardzo nowocześnie. Znajdujemy w nim setki zdjęć, w tym portrety uczestników opisywanych wydarzeń, fotokopie dokumentów dotyczących wojny, mapy bitew i walk, plakaty propagandowe obu stron, reprodukcje obrazów, związanych z wojną. Są też współczesne zdjęcia eksponatów muzealnych, zwłaszcza pułkowych odznak pamiątkowych. Poza archiwalnymi fotografiami reszta ikonografii jest w kolorze, co bardzo uatrakcyjnia album. Pod względem merytorycznym jest to praca zbiorowa i składa się z jedenastu tekstów ośmiu autorów, co daje niemal pełny obraz wojny. Redaktorem publikacji ze strony wydawcy jest Witold Sienkiewicz, który ma już na swoim koncie wiele udanych pozycji tego typu¹.

We wstępie Janusz Cisek skrótowo przedstawił rozwój badań historycznych nad wojną polsko-bolszewicką po 1989 r., szczególnie podkreślając znaczenie wydawanych dokumentów wojskowych. Przedstawił także pewne postulaty badawcze i wydawnicze, związane z wojną.

Omawiana książka zawiera następujące teksty:

- Aleksander Smoliński – *Działania zbrojne podczas wojny polsko-sowieckiej* (styczeń 1919 r., październik 1920 r.),
- Michał Klimecki – *Od wojny do sojuszu. Alians polsko-ukraiński 1920 roku*,
- Waldemar Rezmer – *Konflikt z Litwą*,
- Zbigniew Karpus – *Wschodni sojusznicy Polski w okresie wojny polsko-sowieckiej 1920 r.*,
- Tomasz Grzegorzczak – *Życie codzienne żołnierza*,
- Hanna Szczehowicz – *Spółczesność polskie wobec inwazji bolszewickiej*,
- Janusz Cisek – *Stany Zjednoczone wobec Rzeczypospolitej w okresie wojny z bolszewikami 1919-1920*,
- Zbigniew Karpus – *Sytuacja sowieckich jeńców wojennych w Polsce w latach 1919–1921*,



- Michał Klimecki – *Polrewkom i Galrewkom. Sowietyzacja Polski latem 1920 roku*,
- Krzysztof Filipow – *„Cnocie Wojennej”. Order Virtuti Militari – Za Walkę o Niepodległość i Kształt Granic*,
- Krzysztof Filipow – *Wojsko Polskie w „lampasach i ostrogach”. Lata 1918–1939*.

Tytuły poszczególnych tekstów pozwalają zorientować się, czego dotyczą. Łącznie tworzą swego rodzaju kompendium wiedzy o wojnie polsko-bolszewickiej. Co do zawartości można tylko mieć wątpliwości do celowości umieszczenia tekstu J. Ciska o stosunku USA do Polski w latach 1919–1920. Niewątpliwie tekst ma duży walor poznawczy, bowiem dotychczas ta kwestia nie była przedmiotem badań, jednak biorąc pod uwagę koncepcję wydawnictwa, skierowanego do laików i mającego być kompendium wiedzy o wojnie, znacznie bardziej celowy byłby artykuł pt. „Sąsiedzi Polski wobec wojny polsko-bolszewickiej”. Reakcje amerykańskie na wojnę miały znaczenie marginalne.

Teksty mają charakter popularnonaukowy, więc nie są zaopatrzone w przypisy. Żaden z autorów nie podał też wykorzystanej literatury, co jest największym minusem opracowania, bo utrudnia weryfikację podawanych faktów i ewentualne sięgnięcie po szerszą literaturę przedmiotu. Pewnym pozytywnym wyjątkiem są toruńscy profesorowie. Waldemar Rezmer w przypisach podaje źródła cytatów, a Zbigniew Karpius – źródła archiwalne przytoczonych danych liczbowych.

Oczywiście płockiego czytelnika najbardziej interesuje, na ile w tekstach obecny jest Płock i płocki epizod wojny. W najobszerniejszym tekście A. Smolińskiego o Płocku są tylko niewielkie wzmianki w kontekście marszu 4 Armii i III Korpusu Konnego ku Wiśle. O walkach w mieście wprawdzie nic nie ma, jednak jest mapa działań w rejonie Płocka 18 sierpnia 1920 r. i plan miasta z zaznaczonymi kierunkami ataku bolszewickiego oraz punktami polskiego oporu, a także zdjęcie mjr. Janusza Mościckiego i jednej z barykad (s. 144–145). W tekście Z. Karpusa na temat wschodnich sojuszników Polski autor podał dokładne dane liczbowe o umieszczeniu w Płocku po zakończeniu wojny ponad tysiąc oficerów i żołnierzy z białoruskiego oddziału gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza (s. 274).

Najwięcej wiadomości o Płocku i płocczanach można znaleźć w tekście H. Szczechowicz na temat postaw społeczeństwa polskiego wobec inwazji bolszewickiej. Autorka wśród przykładów aktywnej postawy społeczeństwa wobec zagrożenia bolszewickiego wymienia także Płock. Czytamy o zebraniu Związku Obrońców Ojczyzny i Pogotowia Wojennego, ofiarności Rady Miejskiej i pomocy żołnierzom przez płocki Obywatelski Komitet Obrony Państwa i Służbę Narodową Kobiet Polskich. Wymieniony jest biskup A.J. Nowowiejski i płoccy klerycy - ochotnicy, pracujący jako sanitariusze.

Podane są przykłady patriotycznej postawy różnych środowisk: ziemian, nauczycieli, kobiet, harcerzy, młodzieży gimnazjalnej, fabrykantów, Żydów. Wśród poetów walczących z bolszewikami wspomniany jest W. Broniewski. Płock wymieniony też został wśród miast, w których walczyła i wspierała żołnierzy ludność cywilna. W passusie dotyczącym obrony miasta wymienieni zostali najbardziej zasłużeni obrońcy: mjr Janusz Mościcki, Marcelina Rościszewska, Halina Rutska, Maria Macieszyna, Janina Landsberg-Śmieciuszewska, Stanisława Sujkowska; harcerze: Stefan Zawidzki, Antoni Gradowski, Tadeusz Jeziorowski, Józef Kaczmarski. Odnotowana jest wizyta marsz. Józefa Piłsudskiego i odznaczenie miasta Krzyżem Walecznych. Uzupełnieniem tekstu są zdjęcia Jana Bułhaka zniszczonych budynków i barykady na ul. Kościuszki

oraz sceny z wizyty J. Piłsudskiego w Płocku. Widzimy odznaczenie przez Naczelnika Państwa poduszki z herbem miasta oraz harcerza T. Jeziorowskiego. Obok – portret M. Rościszewskiej z krótką notką biograficzną.

Opracowanie bez wątplenia powinno przyczynić się do spopularyzowania wiedzy o udziale i ofiarności płocczan w wojnie oraz obronie Płocka w sierpniu 1920 r. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie liczne błędy i przekręcenia nazwisk.

Na mapie, ilustrującej walki w rejonie Płocka 18 sierpnia 1920 r. (s. 144) zaznaczono wprawdzie najważniejsze pododdziały przedmościa płockiego i ich dyslokację, jednak brakuje wśród nich batalionu zapasowego 6 pułku piechoty Legionów, nacierającego na Trzepowo oraz jednostek Flotyli Wiślanej, operujących na Wiśle.

Na planie Płocka z naniesionymi kierunkami ataku sił bolszewickich (s. 145) występują kompromitujące błędy w nazwach ulic i obiektów w mieście:

- kościół pro-reformacki zamiast – poreformacki (czyli będący w przeszłości własnością Zgromadzenia Ojców Reformatorów),
- Sratostwo zamiast Starostwo,
- dwa Stare Rynki, bo Nowy Rynek z zaznaczonym charakterystycznym budynkiem tzw. podkowy występuje jako Stary Rynek,
- ul. Kościelna zamiast ul. Kościuszki,
- ul. Dobrzyniecka zamiast ul. Dobrzyńska,
- ul. Dąbrowskiego zamiast plac Dąbrowskiego.

W legendzie na mapie jest kowieński pułk piechoty, natomiast w legendzie do planu – kowieński pułk strzelców. Wypadałoby ujednolicić nazewnictwo. Nie zgadzają się też inne pododdziały. Poza tym tytuł planu miasta jest błędny – „Walki o Płock (położenie 18 VIII godz. 10⁰⁰)”. Tego dnia o godz. 10⁰⁰ trwały dopiero walki na przedpolu miasta w rejonie Trzepowa i Borysiewa-Rogozina, będące wynikiem wypadu załogi przedmościa. Bolszewicy zaatakowali miasto dopiero ok. godz. 14⁰⁰.

Błędy na planie wynikają z tego, że za jego podstawę służył plan zamieszczony w opracowaniu Zygmunta Bohusza-Szyszko z wszystkimi błędami, jakie autor popełnił (może poza sratostwem) oraz błędną godziną. Chociaż – być może Z. Bohusz-Szyszko miał na myśli godzinę 10 wieczorem, czyli – 22⁰⁰. Wtedy opis z grubszą się zgadza.

Jeszcze bardziej irytujące błędy występują we fragmencie tekstu H. Szczechowicz, poświęconym obronie Płocka (s. 350–351). Mjr J. Mościcki określany jest jako major żandarmerii, kiedy wiadomo, że w żandarmerii nigdy nie służył. Z Marii Szymanowiczówny zrobiły się dwie osoby: Maria Siwaczówna i Marta Szymanowiczów-

na. W pierwszej jest przekręcone nazwisko, w drugiej - imię. Maria Macieszyna stała się Marią Macieszyn. Stanisława Sujkowska występuje jako Szujkowska, Margulies – jako Markqulies. T. Jeziorowski w kwietniu 1921 r. nie miał 11 lat, jak napisano, ale ponad 12 (ur. 8 października 1908 r.). 4-krotnie czytamy (w tekście i w podpisach zdjęć), że J. Piłsudski gościł w Płocku 11 kwietnia 1921 r., kiedy łatwo sprawdzić, że był w mieście 10 kwietnia.

W biografii M. Rościszewskiej podano, że była uczestniczką walk o Lwów, co nie jest ścisłe, bo wprawdzie wyjechała do Lwowa, ale nie walczyła z bronią w ręku. Organizowała i dostarczała pomoc materiałową i żywnościową oraz rekrutowała w Płocku żołnierzy do oddziałów ochotniczych. Cytowany jest fragment z dziennika W. Broniewskiego, który został określony jako „żołnierz WP”, tymczasem w sierpniu 1920 r. nasz rodak był już porucznikiem, czyli w stopniu oficerskim (s. 351).

Występują też pewne niezręczności językowe, np. – J. Piłsudski odznaczył obrońców „tych żyjących i zmarłych”. Zamiast zmarłych powinno być – poległych. Podobnie jest z określeniami „huragan bolszewickiego ognia” i „obstrzał”. Le-

piej brzmi – „huraganowy ogień bolszewicki” i „obstrzał”.

Oczywiście wymienione błędy nie deprecjują omawianego wydawnictwa. Są to w istocie drobiazgi i osoba nie znająca dokładnie przebiegu walk o Płock i nazwisk obrońców tych uchybień zapewne nie zauważy. Tym nie mniej – choć sam tekst sprawia pozytywne wrażenie - taka ilość błędów w krótkim fragmencie podważa wiarygodność innych danych podawanych w tekście Hanny Szczechowicz. Nie wiadomo dlaczego do opracowania tego zagadnienia nie wybrano Janusza Szczepańskiego. Jest on autorem bardzo obszernej książki na ten temat i na pewno nie popełniłby takich błędów, bo tematyka obrony Płocka jest mu doskonale znana.

Tak więc dobrze, że Płock znalazł się na kartach opracowania o wojnie polsko-bolszewickiej, jednak szkoda, że w tak niedoskonałej postaci. Mimo tego, opracowanie nieco przybliży i popularyzuje obronę Płocka i bohaterstwo jego mieszkańców, za co autorom należy się podziękowanie. Można tylko liczyć, że ewentualne drugie wydanie będzie już wolne od wymienionych potknięć i zaopatrzone w bibliografię do każdego rozdziału.

Grzegorz Gołębiowski

Przypisy

¹ Wykaz publikacji zob. – [pl.wikiedia.org/wiki/Witold_Sienkiewicz_\(historyk\)](http://pl.wikiedia.org/wiki/Witold_Sienkiewicz_(historyk)).

² Z. Bohusz-Szyszko, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r.*, Warszawa 1931.

³ J. Szczepański, *Spoleczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa-Pułtusk 2000.

* * *